

Lipali, Ludzie Kopiejki

Anioł patrzył na to z bliska,
Osiwiały skrzydła mu,
Płakał łzami cierniowymi,
Usta zszył mu ból.

Demon patrzył na to z bliska,
I ze wstydu skulił chwost,
strach go dopadł biedaczysko,
w najczarniejszy skrył się ką.

A człowiek patrzył na to z bliska,
I z rozpaczy wył,
Pięści kamieniały same,
W sercu szary pył (szary pył x3).

Człowiek patrzył na to z bliska,
O drugiego drżał.
A jakiś głos z telewizora,
W oczy mu się śmiał. Śmiał, śmiał!

"...my dobrze chcieli, a wyszło tak, wyszło jak zawsze "
"...my dobrze chcieli, a wyszło tak, wyszło..."
i znowu wam wyszło jak zawsze
czy tak już zostanie na zawsze?